

OD MORANDO DO ZAMOYSKIEGO  
POCZET GOSPODARZY ZAMOŚCIA  
(Cz. IV.)

**Burmistrzowie przelomu XIX i XX wieku.**

W końcu XIX i na początku XX wieku w ówczesnym powiecie zamojskim funkcjonowały dwa większe miasta: Zamość i Szczebrzeszyn. Zamość składał się zasadniczo z dwóch części: miasta w obrębie dawnych fortyfikacji i „nowego miasta”, na które składało się Przedmieście Lwowskie i Nowa Osada (wytyczona ok. 1821 r.), położone w odległości 1 ½ wiorsty (ok. 1,5 kilometra) od linii dawnych fortyfikacji. Układ zamojskiego starego miasta pozostawał zasadniczo niezmienny, jak pisał Bolesław Koskowski w roku 1894: *„Pod względem zewnętrznym stare miasto przedstawia się dość okazale. Budowane starym stylem i według wymagań fortecznych, posiada ulice wąskie i krótkie, okolone rzędami jednopiętrowych kamienic zaopatrzonych jeszcze w części w tak zwane podcienia (...). Całe miasto zaopatrzone jest w niezły bruk, który ostatnimi czasy gdzie niegdzie zastąpiony został tak zwanym klinkierem. Cegłę tę układają na kant tworzy się przez to bruk nader gładki i niezmiernie dogodny dla miasta, w którego wąskich uliczkach duży ruch kołowy sprawia hałas nieopisany. W środku miasta znajdują się trzy gęsto zadrzewione skwery. Niezależnie od tego, jest tu piękne miejsce spacerowe w obrębie miasta, gdzie parę razy na tydzień gra muzyka wojskowa”*. Jeden ze skwerów, o którym pisze B. Koskowski stanowił Rynek Wielki. Od 1874 roku Magistrat podzielił ten plac na cztery mniejsze części, wzdłuż krzyżujących się w Rynku ulic: Piotra I (przedłużenie obecnej ulicy Grodzkiej) i Panieńskiej (przedłużenie obecnej ulicy Bernarda Morando).

U schyłku XIX wieku funkcje burmistrza miasta obejmowali kolejno: **Wolk-Lewanowicz**, w latach 1889-1891, **Michał Meier**, w latach 1891-1895, **Kliment Szeniec** w latach 1896-1897, **Klemens Piwowarski** w latach 1897-1898, **Aliksiej Laszczenko**, w latach 1898-1899, **Aleksander M. Dobrjański** (zm. 1911 r.), w latach 1899-1903 oraz **Olimpiusz A. Hauze** (zm. 1915 r.), burmistrz w latach 1890-1894. Według danych z 1894 roku Zamość liczył 10204 mieszkańców, z tego 21% stanowili Polacy (katolicy), 64% Żydzi (wyznania mojżeszowego) i 8,5% Rosjanie (prawosławni). Spośród władz administracyjnych, sądów i szkół w Zamościu funkcjonowały na przełomie XIX i XX wieku: Starostwo powiatowe, Straż zamojska, Sąd Pokoju, Zjazd Sędziów, oddział Sądu Okręgowego w Lublinie, Magistrat miasta Zamościa i jego wydziały.

Obok wyżej wymienionych instytucji w mieście istniały dwa progimnazja (męskie i żeńskie), trzy szkoły początkowe (jedna dwuklasowa i dwie jednoklasowe). Warto również

wspomnieć, że kolejną szkołę początkową otwarto przy ulicy Lwowskiej w 1904 roku (nosiła ona imię Adama Mickiewicza). W Zamościu znalazło również siedzibę przedstawicielstwo Zarządu Akcyzyjnego II i III Okręgu Akcyzy.

Handel zamojski zdominowany przez Żydów, tak był charakteryzowany przez korespondenta „Przeglądu Tygodniowego” w 1894 roku: „(...)Wszystkie sklepy (prócz dwu) znajdują się w ich [Żydów – przypis J. F.] rękach jak również sterownictwo handlem tranzytowym oraz transportowym. W sklepach tutejszych wszelkich kategorii – jest ich kilkadziesiąt – obrót jest dość duży. Zamość bowiem zaopatruje w towary cały powiat zamojski, częściowo zaś tomaszowski i inne. Szerszy handel wywozowy na pszenicę, mąkę i szmaty, drzewo budowlane i jaja, również zmonopolizowali Żydzi. Zależnie od dość silnie rozwiniętego handlu eksportowego zaznacza się przeważnie przemysł furmański. Chrześcijański żywioł, na przedmieściach przeważnie osiadły, zajmuje się murarstwem, bednarstwem, ciesielstwem i szewstwem”. Obok wymienionych w tekście rzemieślników i handlarzy, ważną rolę w Zamościu odgrywali przedstawiciele wolnych zawodów, w 1894 roku w granicach administracyjnych Zamościa było: 3 lekarzy, 2 aptekarzy, 1 weterynarz (lekarzem weterynarii w powiecie był w latach 1867-1894 Ignacy Bartlewicz, miejskimi lekarzami weterynarii byli: w latach 1908-1909 Borys Korzeniowski, a w 1911 roku Wacław Majcherski) i 1 adwokat przysięgły.

W 1904 roku starostą powiatowym zamojskim był Fiodor S. Czernicki, a naczelnikiem Straży zamojskiej Andriej O. Osipow w randze kapitana. Sprawami miejskimi w urzędzie starosty i administracją zajmował się w owym czasie Wasilij W. Uspienski, sprawujący te obowiązki od 1892 roku. Funkcję lekarza powiatowego pełnił Oktawian Piotrowski, a lekarza weterynarii Wiktor A. Albricht, pracujący w Zamościu od 1900 roku, nadzorował on m.in. pracę rzeźni miejskiej, znajdującej się nad rzeką Łabuńką od 1890 roku, kiedy to władze miejskie sfinansowały budowę nowych obiektów rzeźni. Ówczesnym architektem miejskim był inżynier Julian Cieszkowski, powołany na tę funkcję prawdopodobnie od 28 VIII 1897 roku.

W Zamościu w tym czasie nie prowadzono większych inwestycji miejskich poza budową w latach 80. XIX wieku szpitala św. Mikołaja przy ulicy Obwodowej (obecnie ulica Peowiaków). W mieście istniały dwa szpitale: chrześcijański i żydowski, każdy z nich miał lekarza i felczera, pierwszy obsługiwały także siostry miłosierdzia. W latach 1898-1912 lekarzem miasta Zamościa był Henryk Krzyczkowski, a obowiązki lekarzy powiatowych pełnili: w latach 1867-1871 Zygmunt Skrzyński, w roku 1892 Piotr Alfred Roze, a w latach 1894-1908, Oktawian Piotrowski. W Zamościu znajdował się także przytułek dla starców.

Dopiero w początkach XX wieku, obok budowy młyna i budynku szkoły początkowej przy ulicy Lwowskiej, rozpoczęto także budowę więzienia w pobliżu traktu lubelskiego (przy obecnej ulicy Okrzei), którego budowę ukończono w 1906 roku. Przy szosie lwowskiej w 1907 roku powstały pierwsze w Zamościu ceglane trotuary, a w 1908 roku zakończono budowę nowych koszar dla wojska przy ulicy Lubelskiej (obecna ulica J. Piłsudskiego), największej inwestycji w Zamościu do czasów I wojny światowej.

Najpiękniejszą a zarazem najnowocześniejszą inwestycją w obrębie starego miasta na początku XX wieku, była budowa tzw. „Domu Centralnego” w latach 1910-1911, według projektu lubelskiego architekta Władysława Luchta. W końcu XIX wieku teren między dzisiejszymi ulicami Żeromskiego, Bazyliąńską i Kościuszki był własnością przedsiębiorcy Józefa Czernickiego, który w miejscu dzisiejszego „Domu Centralnego” wznosił nowoczesny piętrowy dom, magazyny, stajnię i wozownię. Na początku XX wieku Józef Czernicki sprzedał parcelę rodzinie Kłossowskich. Znany aptekarz zamojski Zdzisław Kłossowski, prezes istniejącego od 1904 roku w Zamościu Towarzystwa Oszczędnościowo – Pożyczkowego, podjął decyzję o budowie własnego „domu dochodowego” z przeznaczeniem m.in. na biura i kasę. W 1910 roku po rozebraniu magazynów i stajni firma lubelska „Architekt” braci Luchtów rozpoczęła wznoszenie wg projektu obszernego trzypiętrowego, secesyjnego budynku, w którym oprócz biur i mieszkań w 1911 roku znalazły się sklepy, restauracja, sala kinowo- teatralna i ekskluzywny hotel „Centralny”. W budynku zainstalowano pierwszą w Zamościu instalację centralnego ogrzewania, (stąd m. in. późniejsza potoczna nazwa budynku „Centralka”).

W początkach XX wieku burmistrzami Zamościa byli: niejaki **Jastrzębiłow**, Rosjanin burmistrz w latach 1905-1909, jak również prawdopodobnie z pochodzenia Rosjanie wyznania prawosławnego: **Stefan Martynowski** w latach 1909-1910, **Antoni Kulesza** w latach 1910-1912, **Michał Plebański** w latach 1912-1913 oraz **Michał M. Szajnowicz** (zm. 1915 r.) – burmistrz w latach 1913-1915, uprzednio pracujący w Biłgoraju, gdzie od 1909 roku do końca 1913 roku pełnił również urząd burmistrza. W chwili wybuchu I wojny światowej w 1914 roku ławnikami miejskimi byli Polacy: Stanisław Godziszewski i Józef Czerniaki. Wyżsi urzędnicy w zdecydowanej większości byli jednak prawosławnymi. Obsadę niższych szczebli administracji stanowili w Zamościu Rosjanie i Ukraińcy, chociaż do funkcji strażników, posłańców i nocnych stróżów dopuszczani byli Polacy i Żydzi.

Działania wojenne niewątpliwie wpłynęły znacząco na funkcjonowanie miasta i życie jego mieszkańców. W mniejszym stopniu ucierpiały, co prawda budynki miejskie, ale zniszczenia przedmieść zamojskich, szczególnie Nowej Osady, były znaczne. Zakłóceniu

uległo zarówno funkcjonowanie urzędów, jak i handlu a także szkół zamojskich. W latach 1914-1915 prawie połowa uczniów wszystkich szkół zamojskich opuściła miasto. W 1915 roku władze rosyjskie ewakuowały gimnazja zamojskie do Kijowa i Bardiańska. Duża część uczniów rozproszyła się w okolicznych miejscowościach, większość nauczycieli ewakuowana została wraz ze szkołami. 29 VI 1915 roku wobec zbliżania się frontu austriacko-niemieckiego, rosyjskie władze miejskie i wojsko opuściły Zamość. 30 VI linia frontu między armiami niemieckimi i rosyjskimi znajdowała się na północ od miasta i przesuwała się w kierunku Lublina, który Rosjanie opuścili ostatecznie pod koniec lipca 1915 roku.

W sierpniu 1915 roku wojska rosyjskie wycofały się w terenów Królestwa Polskiego, Zamość znalazł się w rękach armii niemieckiej. Zniszczenia okolic Zamościa i przedmieść samego miasta były duże, drogi wypełnione były uchodźcami zza rzeki Bug, tragiczną sytuację ludności cywilnej pogłębiała jeszcze szerząca się epidemia cholery, szczególnie w miejscowościach na północny zachód od Zamościa. Wojskowe władze niemieckie wprowadziły od razu zarządzenia dotyczące kontrybucji i dostaw żywności oraz organizacji kwater dla armii niemieckiej. Pogłębiło to i tak tragiczną sytuację ludności Zamościa i okolic. Obok rekwizycji, nałożono również na ludność miejscową specjalny podatek wojenny. Do tych skutków działań wojennych należy także dodać następstwa wcześniejszej ewakuacji władz rosyjskich. Wycofujący się w czerwcu i lipcu 1915 roku Rosjanie wywozili na wschód nie tylko m.in. archiwa, całe instytucje, zasoby pieniężne, ale zmuszały administracyjnie do wyjazdu także ludność, szczególnie specjalistów, rzemieślników, robotników wraz z fabrykami oraz urzędników wraz z urzędami. W ten sposób Zamość liczący w 1911 roku prawie 15000 mieszkańców, jesienią 1915 roku liczył nieco ponad 13000 mieszkańców, mimo włączenia w granice miasta przedmieść: Lubelskiego, Wólki Miejskiej, Majdanu i Nowej Osady.

1 VII 1915 roku w Zamościu zainstalowały się niemieckie władze wojskowe. Od tego momentu nastąpił blisko dwumiesięczny okres okupacji niemieckiej, po którym władzę w Zamościu przejęła Komendantura Obwodowa CK armii austriackiej. Już na początku okupacji Niemcy polecieli utworzenie tymczasowych władz miasta z burmistrzem na czele. Zadanie to spoczęło na barkach Komitetu Obywateli miasta Zamościa, działającego o początku lipca do września 1915 roku. W skład Komitetu wchodził znani i poważani Zamościanie m.in. Jan Delaszkiewicz, Zdzisław Kłossowski, Michał Miklaszewski, Stanisław Służewski, Edward Stodołkiewicz, Józef Czerniaki, Izaak Gelibter, Salomon Epstein. Komitet zdecydował o składzie Zarządu Miasta i z dniem 1 VII 1915 r., mianował burmistrzem Zamościa, **Feliksa Rykowskiego**. Pełnił on funkcję krótko, bo tylko do 23 IX 1915, kiedy

urząd burmistrza objął inny członek Komitetu Obywateli, **Edward Stodółkiewicz** (1863-1935), przedsiębiorca, działacz społeczny, m.in. właściciel hotelu „Centralnego” w Zamościu. Sprawował on urząd burmistrza także w pierwszych latach Niepodległej Polski. W ówczesnym Magistracie od lipca 1915 roku pracowało sześć osób. Oprócz burmistrza, byli to Abram Herszon – pomocnik burmistrza i M. Maliszewski oraz R. Zwierniak – sekretarz, T. K. Ostrowski – poborca kontrybucji i M. Pastuszek – kancelistka. W takim kształcie władze miejskie przetrwały do listopada 1916 roku, kiedy to na podstawie rozporządzenia Naczelnego Wodza armii austriackiej, władze okupacyjne mianowały nowych radnych. Zgodnie z nowymi przepisami w Zamościu miała powstać Rada Miejska, reprezentująca gminę i zarządzający nią Magistrat, tworzony z wybieranych przez Radę: burmistrza, zastępcy i 4 ławników. Kadencja rady miała wynosić 3 lata, a językiem urzędowym zarówno w Radzie jak i Magistracie miał być język polski. Nowa Rada miała działać w całkowitym porozumieniu z władzami okupacyjnymi. Zakres kompetencji Rady obejmował: zarządzanie majątkiem własnym, ochronę i rozwój handlu i przemysłu, zaopatrzenie ludności w żywność, targowiska, budownictwo miejskie, drogi i środki komunikacji, oświetlenie i kanalizację, szpitale i ochronę zdrowia, oświatę i policję miejską.

Posiedzenie inauguracyjne nową Radę, pod nadzorem komisarza cywilnego C.K. Komendy Powiatowej (odpowiednika późniejszego starosty powiatowego) Stefana Seferowicza (odpowiedzialnego m.in. za administrację, sąd i aprowizację w powiecie), odbyło się 25 XI 1916 roku. W pierwszym głosowaniu mianowana przez władze okupacyjne Rada Miejska licząca 32 członków, wybrała na burmistrza Edwarda Stodółkiewicza. Jego zastępcą został wybrany w drugiej turze głosowań, Jan Delaszkiewicz (1844-1919), przez 46 lat kasjer miejski, członek zarządu Zamojskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. Dokonano także wyboru 4 ławników miejskich, którzy byli jednocześnie kierownikami poszczególnych wydziałów Magistratu.